

# Włochaty, Dorwa

Ja zawiedziony kochanek świata  
W proteście tłumionym przez policyjne kule  
Towarzysz broni wbija mi nóż w plecy  
W kraju gdzie wóde popija się wodą święconą  
Zdychamy według planu Balcerowicza i Kołotki  
A przed wyborami ceny wódki spadają  
Czerwone świnie krzyczą o wolności  
Chroni nas prawo- tańczymy jak zagrają  
Nad wielkim jabłkiem boski wiatr Allacha  
Betonową szklarnię zdmuchnął z wielkim echem  
Bóg dolar nie przyszedł z odsieczą wujku Samie  
Apostole zbity przez swą ewangelię śmierci  
To jest nasz duszny i rzadko wietrzony świat  
Gdzie minister pijany od tyłu do sejmu wjeżdża  
Gdzie w żywe oczy mówią ci że czarne jest białe  
Gdzie upodleni ludzie patrzą na siebie spode łba  
Nie masz już dokąd uciec chodźbyś nie wiem gdzie szukał  
To z myślą o twoim bezpieczeństwie  
Ostatnią bezludną wyspę Pacyfiku  
Zamieniono w bazę wojskową  
Gdybyśmy tak dorwali tego skurwysyna  
Który ten świat urządził